Nr. 7. Lwów, dnia 18 sierpnia 1888. Rok XXI Tom XLII.

Wychodzi w sobotę każdego tygodnia w objętości jednego arkusza.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 złr. półrocznie 2 złr. w. a. w Państwie austryackiem.

W Rossyi rocznie 5 rubli sr. w W. Ks. Poznańskiem 3 talary

Skład główny w Krakowie u *Friedleina*, w Warszawie u *Gebethnera i Wolffa*, w Poznaniu u *Żupańskiego*.

ROLNIK

TYGODNIK
DLA GOSPODARZY WIEJSKICH
ORGAN URZĘDOWY
c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.
Pod redakcyą:
PROF. W. TYNIECKIEGO.

Redakcya i Administracya „ROLNIKA": Ulica Chowa l. 3. Skład główny w księgarni *Gubrynowicza i Schmidta* przy placu katedralnym.

Inseraty zamieszczają się za opłatą 10 ct. od wiersza drobnym drukiem. Dla członków Towarzystwa gospodarskiego liczy się połowę ceny.

Manuskrypta nieumieszczone nie zwracają się. Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.

Pogląd historyczny
na rozwój zwierząt domowych.

Napisał

Dr. A. Barański.

(Ciąg dalszy).

Oswojenie zwierząt domowych.

Wszystkie nasze zwierzęta domowe były niegdyś dzikiemi, tak samo jak i człowiek pierwotny był dzikim, zanim się ucywilizował i wyższą osiągnął kulturę.

Do niedawna jeszcze mniemano, że wszystkie nasze zwierzęta domowe pochodzą z Azyi, z tej najstarszej kolebki rodu ludzkiego. Azya środkowa a w szczególności Armenja miała być ową szczęśliwą krainą, gdzie powstały pierwsze zwierzęta domowe i zkąd miały się rozejść po całym świecie. Do tego błędnego mniemania dało powód najprawdopodobniej podanie biblijne o arce Noego i potopie świata. Noe zabrał ze sobą ze wszystkich zwierząt po parze, wypuścił je po potopie i zaludnił tym sposobem napowrót świat. Że podanie to nie zasługuje na wiarę łatwo wykazać. Z jednej pary nie mogłyby powstać dzisiejsze zwierzęta. Pomyślmy sobie zwierzęta drapieżne, którym służą inne mniejsze zwierzęta za codzienny pokarm. Te nie mogły z pewnością tak długo czekać dopókiby się wypuszczone na wolność zwierzęta rozmnożyły, by ich głód zaspokoić. Mrówkojad, który dziennie tysiące mrówek zjada, lub wieloryb zjadający dziennie tysiące śledzi — nie mogłyby się utrzymać przy życiu. Jedna para lwów zjadłaby cały zapas jeleni, owiec, sarn itp., już w pierwszym tygodniu po wypuszczeniu z arki, zanim zwierzęta te zdołałyby się rozmnożyć.

Zwierzęta domowe nie były więc stworzone od razu ułaskawionemi i domowemi, nie mogły też wszystkie pochodzić z Azyi, wiele zwierząt bowiem zamieszkuje od początku Amerykę lub Australię i nie znajdywało się nigdy w Azyi. Oswojenie więc zwierząt nie odbywało się wyłącznie w Azyi, lecz nastąpiło tak dobrze w Europi, w Afryce jak i Ameryce. Najwięcej jednak zwierząt oswoił człowiek w Azyi, gdyż tam niezaprzeczenie już od najdawniejszych czasów osiągnął wysoką cywilizacyę.

Oswajanie dzikich zwierząt odbywało się w ten sam sposób, jak się to i dzisiaj dzieje; nie wyobrażajmy sobie, jakoby to było czemś nadzwyczajnem. Początkowo zaczęto oswajać tylko zwierzęta młode, które znoszą z łatwością niewolę i łatwo przyzwyczajają się do człowieka. Człowiek nie miał też z początku na celu oswajać zwierzęta, by z nich wytworzyć domowe, lecz prosta ciekawość i rozrywka dały pochop do przywiązywania zwierząt dzikich do siebie. Gdy przypadkowym sposobem złapano młode zwierze, niejeden miał w tem wielką przyjemność, że zwierze rozwijało się i przywiązało do człowieka. Jednem słowem zwierze zostało obłaskawione. Gdy zwierzęta już obłaskawione urodziły w niewoli młode i te wychowywano łagodnie i pieszczotliwie, wnet ułaskawiły się tak dalece, że zostały zwierzętami domowemi. Rzecz naturalna, że tylko te zwierzęta ułaskawiono zupełnie i przemieniono je na domowe, które łatwo traciły swą dziką naturę, największe przynosiły korzyści i z łatwością rozpładzały się w niewoli.

Nie wszystkie dzikie zwierzęta dają się oswoić, zwierzęta żyjące towarzysko i dobrotliwego usposobienia dadzą się z łatwością obłaskawić, przeciwnie zaś te, które mają charakter drapieżny i złośliwy, nie dadzą się oswoić. Pierwotny człowiek nie miał zresztą zamiaru oswajać wszystkie owe zwierzęta, które mogą być oswojone, lecz tylko te, które mu przynosiły największe korzyści i z łatwością mogły się same wyżywić. Z tego też powodu napotykamy dziś najwięcej oswojonych zwierząt roślinożerczych, gdyż o trawę i siano łatwo się postarać.

W życiu codziennem widzimy, że sarny, jelenie, wydry, wilki i inne zwierzęta dadzą się obłaskawić i przywiązują

się nawet do człowieka, zazwyczaj atoli trwa to tylko tak długo, jak długo zwierzę jest młode. Skoro obudzi się w zwierzęciu popęd płciowy, staje się dzikiem i stara się wszelkiemi sposobami uwolnić z niewoli. Są zresztą i takie dzikie zwierzęta, które nietylko iż przywiązują się do człowieka, lecz i z łatwością oswajają się. Przez całe swoje życie znoszą chętnie niewolę; w pierwszej generacyi są jeszcze niesforne, w drugiej zaś i trzeciej zmniejsza się stopniowo ich dzikość i przetwarzają się na domowe zwierzęta jak n. p. dzika świnia, dziki Yak, Gayal, dzika koza sardyńska (muflon), dzika kaczka i gęś.

Nawet ptactwo domowe da się jeszcze i dzisiaj oswoić. Jeżeli podłoży się jaja dzikiej kaczki lub dzikiej gęsi pod kurę, wylęgną się młode dziczki. Jak długo są małe, tak długo są też zupełnie łaskawe, dopiero później stają się dzikiemi. Przy doświadczeniu tego rodzaju nie należy podkładać równocześnie jaja dzikiej i swojskiej kaczki pod jedną i tą samą kwokę, gdyż wówczas wyginą młode dzikie kaczęta, są bowiem o wiele słabsze od swojskich. Nie można też pozostawić kury wraz z dzikiemi kaczętami bez dozoru, lecz trzeba je umieścić w zamknięciu, by nie odleciały, gdy podrosną. Jeżeli się hoduje dalej w ten sposób otrzymane dzikie kaczki przez cztery generacje, można zauważyć, że drób dziki zmienia się powoli na domowy. W trzeciej generacyi tracą one piękną i dumną postawę kaczki dzikiej i przybierają chód ciężki kaczki domowej. Stają się większe, ich nogi grubieją i nie mogą już dobrze latać, jednem słowem stają się swojskiemi.

Są i takie zwierzęta, które tylko z tego jednego powodu nie mogą zostać zwierzętami domowemi, ponieważ nie chcą się rozpładniać w niewoli, czując największy wstręt do funkcyi płciowej. Tak np. słoń nie chce się parować w niewoli i musi być wypuszczony na wolność, by zaspokoił swój popęd płciowy, poczem wraca napowrót do niewoli. Słonie są przeto tylko zwierzętami obłaskawionemi nie zaś domowemi, trzeba je bowiem ciągle brać z dzikiego stanu.

W dawnych czasach niektóre zwierzęta były domowemi, hodowano je nawet przez tysiące lat, które dziś tylko w dzikim stanie się znajdują. Prawdopodobnie przekonano się z czasem, że zwierzęta w obec innych małe przynoszą korzyści i dla tego zarzucono zupełnie sztuczną hodowlę tychże. W starym Egipcie hodowano np. przez 2 000 lat dwa gatunki antylop i jeden gatunek dzikiej kozy i to w ogromnych trzodach. Mniej więcej około roku 1800 przed Chr. zarzucono hodowlę tych zwierząt zupełnie i od tego czasu antylopy i kozy żyją w Egipcie do dnia dzisiejszego tylko jako zwierzęta dzikie.

Niektóre zwierzęta domowe chociaż już przez kilka tysięcy lat otaczają człowieka, mimo to nie są jeszcze zupełnie oswojone. Tak np. hodują Lapończycy i Samojedzi renifera, lecz tenże nie jest jeszcze zupełnie oswojony, gdyż tylko za pomocą czujnych i znakomicie ułożonych psów da się trzoda utrzymać w posłuszeństwie. Gdyby nie psy, rozbiegłyby się renifery na wszystkie strony. Kirgizi utrzymują pół dzikie konie, tak zwane tabuny, za pomocą oswojonych koni. Konie tabunowe wyłapują ze stada jakby dzikie i następnie oswajają. Buhaje są zresztą jeszcze i dzisiaj dzikie i niesforne gdy dojdą do pewnego wieku, dlatego też czyszczenie buhajków jest koniecznością, by je tem łatwiej ułaskawić.

Które narody i w której okolicy pierwotnie oswoiły zwierzęta domowe, nie zawsze da się coś stanowczego orzec. O niektórych zwierzętach wiemy jednakże dokładnie, gdzie zostały oswojone.

Pierwszem oswojonem zwierzęciem był najprawdopodobniej pies, towarzyszył dobrowolnie dzikiemu człowiekowi, gdy tenże łowił zwierzynę i przywiązał się do niego wówczas, gdy człowiek nie posiadał jeszcze żadnych innych zwierząt domowych.

Do najstarszych zwierząt domowych należy oprócz psa, bydło, koń, owca, świnia i gęś. Wszystkie tu wyliczone zwierzęta zostały oswojone nietylko w Azyi lecz i w Europie, inne bowiem odmiany dzikich zwierząt żyły w Azyi, a inne w Europie, ztąd też pochodzi, że dziś napotykamy zupełnie inne rasy zwierząt domowych w Azyi, a odmienne w Europie. Niezależnie więc od siebie oswajano te same zwierzęta w rozmaitych okolicach.

Niektóre zwierzęta oswojono tylko w pewnych okolicach, i tak: Renifera oswojono na wysokiej północy, bawoła w Indyach, Yaka w górach altajskich, osła w Egipcie i Arabii, słonia w Indyach, wielbłąda w Arabii, lamę w południowej Ameryce, indyka w Meksyku, pantarkę w Afryce, bażanta i pawia w Indyach itd. (C. d. n.)

Rozporządzenie wykonawcze
do nowej ustawy gorzelnianej
i regulamin do niej

Gazeta Lwowska w nrze 186 z dnia 14 sierpnia donosi że rozporządzenie wykonawcze do ustawy o opodatkowaniu wódki wkrótce zostanie ogłoszone.

Ażeby jednak już teraz dać szerszej publiczności możność zapoznania się z najważniejszemi przepisami nowego rozporządzenia, redakcya ogłosiła następujące streszczenie:

— Przedwszystkiem nadmieniamy, iż wzmiankowane rozporządzenie wykonawcze będzie zawierać bliższe postanowienia co do warunków, pod jakimi pewna gorzelnia może być uznaną za gospodarczą; dalej sposób, w jaki pretensya do uznania gorzelni ma być wykazaną i ogłoszoną, tudzież jak należy załatwiać dotyczące podania.

Postanowień tych nie przytaczamy tutaj, ponieważ należy przypuszczać, że nasze gorzelnie gospodarcze ze względu na ustanowiony w samej ustawie termin do wnoszenia podań o przyznanie kontyngentu i uznanie gorzelni za gospodarczą, niezawodnie już złożyły swoje w tym względzie pretensye, a to tem pewniej, iż władze skarbowe zwróciły w swoim czasie uwagę przedsiębiorców gorzelni na to, że odnośne podania należy wnieść w terminie, ustawą przepisanym, i objaśniły, w jaki sposób podania takie mają być uskuteczniane.

Nadmieniamy tylko, że według postanowień wspomianego

rozporządzenia wykonawczego, w razie gdyby się okazało później, że określony ustawą warunek zaliczenia gorzelni do gorzelń rolniczych, nie istniał już pierwotnie lub później odpadł, lub jeżeliby w okresie ruchu przekroczoną została przepisana ustawą granica maksymalna dziennej produkcyi, chociażby tylko w jednym miesięcznym okresie zgłoszenia, albo wreszcie, jeżeliby czas ruchu został przedłużony po za ustanowiony okres, to niezawiśle od prawnego ukarania (§ 93 ustawy), wypowiedzianą zostanie utrata przyznanej ulgi. Gorzelnia jest w takim wypadku zobowiązana do zwrócenia skarbowi państwa otrzymanej bonifikacyi.

Bonifikacya, jaką mają utrzymywać z kasy państwowej podlegające podatkowi konsumcyjnemu gorzelnie rolnicze za każdy hektolitr, przy przestrzeganiu odnośnych przepisów, z gorzelni wywiezionego alkoholu, będzie obliczoną i przekazywaną do wypłaty przez władze skarbowe pierwszej instancyi po upływie każdego miesięcznego okresu zgłoszenia, a to na podstawie nadesłanego regestru zgłoszenia i aktu stwierdzającego wyprodukowaną w ciągu miesiąca ilość alkoholu. Za znajdującą się przy rozpoczęciu okresu produkcyjnego 1888/9 to jest znajdującą się w d. 1. września 1888 i dopiero w ciągu okresu produkcyjnego 1888/89 wyprowadzoną wódkę, nie będzie uiszczaną żadna bonifikacya.

Bardzo ważne dla przedsiębiorców gorzelni są postanowienia rozporządzenia wykonawczego dotyczące urządzenia gorzelni i ustanowienie aparatu mierniczego. Najważniejsze z tych postanowień podajemy tutaj w streszczeniu:

Zanim zostaną puszczone w ruch gorzelnie, w których obliczenie ilości alkoholu odbywa się na podstawie wykazów zegaru mierniczego według rzeczywistej produkcyi, musi, obok wypełnienia wyrażonych w §. 51 ustawy warunków, być ustawiony także zegar mierniczy i nałożone urzędowe zabezpieczenie przeciw zabronionemu odprowadzaniu palonych spirytusowych napojów, lub par alkoholowych z przyrządu odpędowego, z przyrządu chłodniczego i t. d.

Co w tej mierze należy zarządzić, zależy od konstrukcyi przyrządu odpędowego i przyrządów chłodniczych.

W ogóle wymaga się:

1. Aby przedsiębiorca gorzelniany dla każdego zegaru mierniczego, jaki ma być ustawionym, kazał na miejscu odpowiadającemu wymogom §. 51, l. 1 ustawy o podatku spirytusowym, wybudować na mocnym fundamencie postument z cegieł i cementu bez zewnętrznego otynkowania i wmurować w tenże należącą do zegaru mierniczego kotwicę płyty postumentowej w ten sposób, aby płyta ta bez widocznego uszkodzenia muru nie mogła być ani wyjętą. ani też nawet wprowadzoną w ukośne położenie.

Jeżeli przyrząd odpędowy (przyrząd chłodniczy), który ma być z zegarem połączony, nie jest ustawiony w poziemiu, to postument może być wybudowany na ewentualnie znajdującem się dostatecznie silnem sklepieniu murowanem lub na żelaznych płytach, przytwierdzonych do żelaznych trawersów lub konsoli tak, aby ich przesuwać nie można.

Trawersy lub konsole muszą mieć jednak silną i przeciw wszelkiemu wstrząśnieniu zabezpieczoną podstawę (mur lub żelazo).

2. Każdy przyrząd chłodniczy czyli trubnik musi spoczywać na stałej podstawie. Jeżeli tenże składa się z rezerwoaru na wodę z wpuszczoną w niego rurą chłodniczą (wężem chłodniczym), to musi być rezerwoaru dno z zewnątrz dostępnem badaniu. Rezerwoar z wodą musi być dalej zaopatrzony przykrywą, tak urządzoną, aby ją można zamykać urzędownie. Przykrywa ta oprócz otworów potrzebnych do wprowadzenia pary alkoholowej i otworów do wprowadzenia i wypuszczania wody chłodniczej, może mieć tylko dziury dla przewiewu powietrza o najwyżej jednym centymetrze średnicy, a w razie, jeżeli do wody chłodniczej ma być dorzucanym lód, może mieć tylko potrzebny na to otwór, ale i ten jedynie pod tym warunkiem, iż możność dostania się do wewnętrznego urządzenia przyrządu chłodniczego została usunięta przez osadzenie w tym otworze rury lub w jakiś sposób inny.

W końcu musi być i budowa rezerwoaru z wodą, w spojeniach zabezpieczoną a rura chłodnicza nie powinna ani leżeć na dnie rezerwoaru, ani też dotykać jego ścian nigdzie indziej, tylko w punkcie, którym destylat wychodzi.

Jeżeli kadź chłodnicza nie jest z metalu lecz z drzewa, to musi ona być okryta przyrządzonym do urzędowego zamknięcia płaszczem blaszanym, który w swej, przykrywę kadzi otaczającej części nie śmie mieć żadnych innych otworów, prócz korespondujących z otworami przykrywy.

Począwszy od kampanii 1889/90 nie wolno będzie używać drewnianych kadzi chłodniczych.

Umieszczenie rury parowej na przyrządzie chłodniczym, celem czyszczenia go, jest dozwolone tylko pod tym warunkiem, że wchodzić ona będzie w przyrząd chłodniczy w najwyższej jego części i stać w łączności tylko z przestrzenią przeznaczoną na wodę.

Przy przyrządach chłodniczych, w których pary alkoholowe wchodzą w cylinder chłodniczy, podczas gdy woda chłodząca przepływa przez umieszczone w cylindrze rury (jak w przyrządach odpędowych systemu Neumanna) musi być cylinder chłodniczy zabezpieczony stosownym płaszczem n. p. gładką blachą cynkową, a prócz tego musi być ten płaszcz ujęty urzędowem zamknięciem.

Gdzie znajduje się więcej przyrządów chłodniczych przy jednym i tym samym przyrządzie odpędowym, musi rura łącząca, która przeprowadza płyn alkoholowy z jednego przyrządu chłodniczego do drugiego, pokryta być na całej długości drugą rurą wierzchnią, urzędowo zamkniętą.

3. Rektyfikator i każda inna część składowa przyrządu odpędowego, w której palone płyny spirytusowe (luter, fusel i t. p.) zbierają się lub mogą być zbierane podczas dystylacyi, muszą być albo ze wszystkich stron dostępne zewnętrznemu badaniu albo opatrzone otworem dozwalającym na badanie wewnętrzne, a który to otwór może być zamkniętym urzędową pieczęcią.

4. Wszystkie kurki umieszczone na przyrządzie odpędowym i tegoż rurach, które przepuszczają lub któremi można zamykać przechodzenie palonych płynów spirytusowych lub pary alkoholowej, muszą być tak skonstruowane, aby je można ująć ustawą przepisanem urzędownem zamknięciem.

Przy każdej kolumnie lutrowej i przy każdym rektyfikatorze musi wchodząca w nie rura parowa być zaopatrzona wentylem wstecznym, który ma być urzędownie zabezpieczonym.

Wentyle wsysające powietrze mogą być umieszczone tylko w tych miejscach przyrządu odpędowego, gdzie są bezwarunkowo potrzebne; takowe muszą, stosownie do ich urządzenia być zabezpieczone odpowiednio przeciw zabronionemu odprowadzaniu par alkoholowych, szczególniej wówczas, gdy takowemi możnaby odprowadzać pary o wyższej zawartości alkoholowej.

Umieszczone na przyrządach odpędowych rury lutrowe nie mogą być sztukowane ani też być zaopatrzone kurkami, lub innemi do otwierania służącymi przyrządami, a przedewszystkiem tak zwane lutrowe worki muszą być zrobione z jednego kawałka bez spojenia.

Z reguły mają być używane tylko automatycznie działające wentyle ssące.

5. Połączenia wzajemne rur przyrządu odpędowego, służące do przeprowadzania pary alkoholowej lub palonych płynów spirytusowych muszą być pewne czyli mocne

6. Rura łącząca zegar mierniczy z przyrządem chłodniczym musi być przykrytą w całej swej długości i naokoło rurą płaszczową.

Dla zapobieżenia możliwym wątpliwościom, robi się uwagę, iż rury odprowadzające przyrządu chłodniczego mogą stać pionowo i posiadać w tym celu dwa zgięcia, celem połączenia z jednej strony z przyrządem chłodniczym, a z drugiej strony z zegarem mierniczym, które to zboczenie z kierunku prostego dozwolone jest i tak ustawą w §. 51. L. 6.

Pomimo, że w stelażu alkoholometru przypuszczonych do kontroli podatkowej zegarów mierniczych znajdują się otwory do wypuszczenia przepływającego z przyrządu odpędowego powietrza i gazów, to jednak, gdyby te otwory w tej lub owej gorzelni okazały się niedostateczne, wolno będzie używać skrzynki powietrznej osobnej, wstawionej pomiędzy przyrząd chłodniczy a zegar mierniczy.

7. Jeżeli luter przeprowadzony jest do separatora, to jest do jakiegoś, na odosobnione odpędzanie lutru przeznaczonego kotła odpędowego, który zasilany bywa bezpośrednio z przyrządu odpędowego za pomocą rury lutrowej, i z którego gazy, rozwijające się przy odpędzaniu lutru, przechodzą bezpośrednio do tego przyrządu odpędowego; również jeżeli luter przeprowadzony jest do osobnej z przyrządem odpędowym połączonej kolumny lutrowej, to musi się zważać szczególniej na to, aby wszelkie ciecze z separatora lub z kolumny lutrowej odpływały do kanału odprowadzającego z gorzelni wodę.

Rura, którą te ciecze odpływają, musi być w całej swej długości dostępną rewizyi, i wchodzić najmniej na 15 centymetrów w zagłębienie, umieszczone na dnie kanału odprowadzającego z gorzelni wodę tak, aby otwór ujścia tej rury był zawsze przykryty ściekami wody i innemi odpadkami gorzelnianemi.

Rura ta musi być także przeciw odprowadzaniu cieczy na bok zabezpieczoną odpowiednio, a umieszczony w niej ewentualnie kurek musi być tak urządzony, aby nim nie można było odprowadzić cieczy nigdzie indziej, jak tylko do kanału gorzelnianego.

Również muszą wszystkie rury, któremi pozostałość lutrowa z kolumny lutrowej do pompy lub do injektora, a ztąd do kolumny zacierowej lub kadzi bywa przeprowadzaną, jakoteż rury, w której znajdują się ciecze alkoholowe, nieprzeprowadzone jeszcze przez zegar mierniczy, muszą być otoczone rurami płaszczowemi, a te znowu muszą być urzędownie zamknięte.

Umieszczone na kolumnie zacierowej, a względnie na kolumnie lutrowej, do czyszczenia przeznaczone i kapslami zamykane otwory, muszą być również urzędownie zamknięte.

Pomiędzy kadzią zacierową a separatorem, lub pomiędzy kolumną zacierową a kolumną lutrową może być ustawiony osobny przyrząd, służący do zgęszczania par alkoholowych przychodzących z zacieru, przyrząd ten wszakże musi być ze wszystkich stron dostępnym i opatrzonym otworem (*Mannloch*), przez który można zrewidować jego konstrukcyę a szczególniej jego dno, a przytem musi być dostępną rewizyi cała długość rury, odprowadzająca ciecze lutrowe do kanału gorzelnianego.

Znajdujące się ewentualnie rury wodne, służące do przepłukiwania kolumny lutrowej, które to rury umieszczone są najczęściej na wierzchołku kolumny lutrowej, mogą być połączone tylko z rezerwoarem na wodę. Kurki zamykające te rury wodne, należy urzędownie zamknąć a zarazem zabezpieczyć urzędownie ich spojenia aż do rezerwoaru z wodą.

8. Celem zbadania, czy w kolumnie zacierowej lub kolumnie lutrowej nastąpiło całkowite wyzyskanie alkoholu, nie powinna rura służąca do odprowadzania pary mieć większej wewnętrznej średnicy jak 20 milimetrów i musi wychodzić przy kadzi zacierowej (kolumnie zacierowej) z najniższego lub przedostatniego oddziału kadzi, a przy kolumnie lutrowej z najniższej jej części.

9. Tak przy pierwszem badaniu, jakoteż przy dalszem kontrolowaniu, czy wymagania prawne co do urządzenia przyrządu odpędowego, przyrządu chłodniczego itd. są wypełnione, ma przedsiębiorca gorzelni mieć w pogotowiu te przyrządy np. schodki, drabiny, galerye itd., które potrzebne są organom skarbowym do dokładnego oglądnięcia wszystkich części składowych przyrządu odpędowego i przyrządu chłodniczego, i do ewentualnego ich zabezpieczenia.

Co się tyczy opisu lokalności i przeglądu naczyń, które podać są obowiązani przedsiębiorcy, to postanawia rzeczone rozporządzenie, że przy wspomnionym opisie lokalności należy podać dokładny opis urządzenia pojedyńczych części składowych i sposobu prowadzenia przedsiębiorstwa, a zarazem przedłożyć władzy skarbowej pierwszej instancyi sporządzony w dwóch egzemplarzach wedle jednakowej miary rysunek każdego do odpędzania zacieru przeznaczonego aparatu odpędowego wraz z aparatami chłodniczymi (trubnikami).

W rysunku tym muszą być przedewszystkiem osobno uwidocznione także rury odprowadzające wodę lutrową do kanału gorzelni ze znajdujących się ewentualnie w gorzelni kolumny lutrowej lub separatora.

Przy gorzelniach, które do końca kampanii 1887/88 podlegały opodatkowaniu wedle produktu, a które nie przedsiębiorą żadnych zmian w lokalnościach, urządzeniach fabrycznych i naczyniach, określonych w obowiązującym obecnie wykazie i opisie, można ograniczyć się na tem, iż tylko zostaną zameldowane te rezerwoary i naczynia, których objętość wymierzoną dotychczas nie została.

Gdyby zarządzone przez władzę skarbową pierwszej instancyi urzędowe zbadanie i oznaczenie lokalności, urządzeń fabrycznych i naczyń, dalej zbadanie objętości co do zawartości naczyń i kadzi, ustawienie aparatu kontrolnego, zabezpieczenie tak tego aparatu, jak i przyrządu odpędowego, w ogóle weryfikacya i zatwierdzenie takowe przez władzę skarbową pierwszej instancyi, gdyby powtarzamy to wszystko zostało dokonanem przed upływem czterech tygodni, ewentualnie przed upływem dni 14, licząc od dnia wniesienia pomienionego opisu lokalności, to nie ulega przeszkodzie, aby przedsiębiorca gorzelniany zgłosił ruch gorzelni a to bezzwłocznie po zatwierdzeniu protokołu weryfikacyjnego.

Dalej zawiera rozporządzenie wykonawcze następujące ważniejsze postanowienia.

Ponieważ wyprodukowany alkohol będzie pozostawiony przedsiębiorcy gorzelnianemu do przechowania bez zamknięcia urzędowego, obowiązani są przedsiębiorcy gorzelniani, którzy nie są ani właścicielami gorzelni, ani właścicielami lub dzierżawcami gospodarstw połączonych z odnośną gorzelnią gospodarczą i nieposiadający w kraju żadnego takiego znanego majątku, któryby wystarczył na pokrycie podatku konsumcyjnego, złożyć za mającą się wyprodukować w ciągu okresu zgłoszenia ilość alkoholu, a to przed każdorazowem zgłoszeniem podlegającego podatkowi produktu, zabezpieczenie, któreby wyrównywało podatkowi konsumcyjnemu 35 zł. za hektolitr alkoholu.

Ta część zabezpieczenia, która stanie się wolną skutkiem wyprowadzenia w sposób przepisany alkoholu z miejsca wyrobu, może być znowu użyta jako zabezpieczenie na wyrób alkoholu w najbliższym miesięcznym okresie zgłoszenia.

O przyjęciu takiego zgłoszenia rozstrzyga władza skarbowa pierwszej instancyi. W kampanii 1888/89 może Ministerstwo skarbu pod odpowiedniemi warunkami odstąpić od żądania powyższego zabezpieczenia.

Blankiety drukowane na zgłoszenie ruchu w tych gorzelniach, w których konstatowanie wyrobionej ilości alkoholu odbywa się wedle skazówek kontrolnego aparatu mierniczego, będą wydawane za zwrotem kosztów nakładu w tych urzędach, w których ma być wnoszone to zgłoszenie.

W razie, gdyby w zgłoszonym okresie czasu miały być w gorzelni podlegającej podatkowi konsumcyjnemu wyrabiane drożdże prasowane, wówczas należy podać przypadającą wedle tego zgłoszenia należytość i uiścić ją gotówką lub pokryć przyzwolonym kredytem.

Należytość za drożdże prasowane należy uiścić co najmniej za dwa następujące po sobie bezpośrednio okresy zgłoszenia ruchu, nawet w takim razie, gdyby wyrób drożdży prasowanych przy przedsiębiorstwie gorzelnianem w tym czasie nie miał się odbywać.

Gdyby przy jakiejś gorzelni, która już obecnie podlega opodatkowaniu wedle produktu, ostatnie przed 1 września 1888 mające być wniesionem zgłoszenie ruchu obejmowało ze względu na ustanowiony przez władzę skarbową pierwszej instancyi dla tej gorzelni miesięczny okres obrachunkowy także część miesiąca września 1888, należy zgłosić wedle dotychczasowych prawnych postanowień tylko tę część tego okresu, która sięga do ostatniego dnia sierpnia 1888 r. Dla tej części będzie obrachunek osobno sporządzony.

Co do tej części miesięcznego okresu zgłoszenia, która przypada na wrzesień 1888, należy wnieść osobne zgłoszenie wedle przepisów prawnych obowiązujących od 1 września 1888 r. Doniesienie o zmianie w zgłoszonej ilości lub gatunku produktu, albo też w zgłoszonej do wyrobu ilości alkoholu lub też o zmianie co do stanu i objętości naczyń fermentacyjnych, ma być wniesionem w dwóch egzemplarzach do tego oddziału straży skarbowej, w którego okręgu nadzorczym znajduje się odnośna gorzelnia.

Jeden egzemplarz doniesienia z potwierdzeniem wręczenia będzie zwróconym gorzelni. Dodatkowe oznajmienia zmieniające zgłoszony gatunek lub ilość produktu przerobić się mającego, zmniejszające lub podwyższające zgłoszoną ilość alkoholu, powinny zawierać:

1) nazwisko przedsiębiorcy gorzelnianego, miejsce i numer konskrypcyjny gorzelni;

2) dzień miesiąca, w którym ma nastąpić zgłoszona dodatkowa zmiana;

3) gatunek i ilość produktów, które mają być przerobione od chwili wskazanego w punkcie 2 terminu, aż do końca miesięcznego okresu zgłoszenia;

4) ilość alkoholu, która w tym okresie (punkt 3) ma być w przybliżeniu wyprodukowaną

Ponieważ w myśl §. 60 ustawy przy miesięcznem konstatowaniu wyprodukowanej ilości alkoholu, dla ocenienia, czy dozwolona granica 15 procentowa została przekroczoną, tylko wynik j e d n e g o zgłoszenia decydującym być może, tedy w wypadkach, w których odnośnie do zgłoszenia ilości alkoholu znajduje się dodatkowe zgłoszenie, należy co do wyrobu przypadającego na okres aż do czasu, od którego ważne się staje dodatkowe oznajmienie, brać w rachubę tę ilość alkoholu, jaka wykaże się odpowiednią w stosunku pierwotnie zgłoszonego czasu ruchu, do tego okresu, w przeciągu którego pierwotne zgłoszenie obowiązywało. Dla pozostałej części miesięcznego okresu zgłoszenia jest, jak to się samo rozumie, miarodajną ta ilość alkoholu, która została podaną w dodatkowem zgłoszeniu.

Doniesienie o przeszkodzie w regularnym ruchu aparatu mierniczego ma być wnoszonem do tego oddziału straży skarbowej, w którego powiecie nadzorczym znajduje się gorzelnia.

W doniesieniu, które zresztą całe w swej treści do regestru gorzelnianego wciągnięte być ma, należy podać chwilę (dzień i godzinę) w której dostrzeżono wspomnioną przeszkodę.

Blankietów do takich doniesień dostarczą te organa, na których ręce mają być wnoszone podania.

Doniesienie o przeszkodzie w ruchu gorzelni ma być wnoszonem do tego oddziału straży skarbowej, w którego okręgu nadzorczym znajduje się gorzelnia.

Osobne doniesienie o podjęciu na nowo ruchu gorzelni ma być wniesionem pisemnie w dwóch egzemplarzach, do tego oddziału straży skarbowej, do której zostało wysłanem zawiadomienie o przeszkodzie w ruchu, i tzk samo traktowanem, jak to ostatnie.

Gdyby skutkiem nieuniknionej przeszkody miała zajść tylko zmiana w postępowaniu, podatkowi podlegającemu, to wnieść należy przepisane nowe zgłoszenie dla pozostalej jeszcze części zgłoszonego okresu ruchu. Do tego zgłoszenia ma być dołączone potwierdzenie organu skarbowego, któremu poruczone będzie zbadanie przeszkody ruchu w gorzelni, o istnieniu takiej przeszkody, a zarazem równocześnie powołać się należy na pierwotne zgłoszenie ruchu. Zgłoszenie to ma nastąpić pisemnie w trzech egzemplarzach na drukowanych blankietach.

K a ż d e w y p r o w a d z e n i e w ó d k i z m i e j s c a p r o d u k c y i za uiszczeniem należytości konsumcyjnej ma być zgłoszonem poprzednio pisemnie, a to w dwóch egzemplarzach, temu organowi skarbowemu, któremu poruczonym jest dozór nad przedsiębiorstwem. Równocześnie ma być okazaną boleta, stwierdzająca opłatę lub zakredytowanie powyższej należytości. To samo ma stać się w tym wypadku, jeżeli przedsiębiorca gorzelni chce sam wynieść lub wywieźć ze swej gorzelni wódkę po złożeniu należytości konsumcyjnej. Wódka ta może być także złożoną w oddaleniu 500 metrów od gorzelni w każdym takim lokalu, który nie znajduje się pod dachem budynku gorzelnianego i nie służy ani do przechowywania wódki, na której cięży podatek komsumcyjny, ani też nie pozostaje w ścisłym związku z lokalem, w którym znajduje się taka wódka.

Wyprowadzenie wódki z miejsca produkcyi za uiszczeniem podatku konsumcyjnego nie może nastąpić przed zgłoszonym terminem. Gdyby w międzyczasie aż do tego terminu przybył na kontrolę organ skarbowy, to ma on prawo zbadać ilość i zawartość alkoholu tej wódki, która ma być wyprowadzoną. W razie uskutecznienia takiego zbadania ma być stwierdzony urzędownie stan rzeczy uwidocznionym na drugiej stronie oznajmienia (i wciągniętym dodatkowo do regestru zgłoszeń). Skonstatowanie ilości wódki, jaka ma być wyprowadzoną, odbywa się zazwyczaj na podstawie oznaczenia cechowniczego *(Aichzeichen)*. Gdyby pojedyncze beczki nie były napełnione aż po czop, w takim razie brakującą ilość należy zbadać przez dolanie wódki, której zawartość alkoholu została poprzednio stwierdzoną. Dolać się mająca wódka, musi być co do zawartości alkoholu o ile możności taką samą jak wódka znajdująca się w beczce lub naczyniu. (Dok. nast.)

Z targu zbożowego.

Coraz więcej ustala się obawa, że tegoroczne plony pszenicy będą o wiele mniejsze, niżeli się spodziewano. Opierając się na dotychczasowych wiadomościach, nie podlega już wątpliwości, że żniwa w zachodniej Europie mianowicie we Francyi i w Anglii nie są w tym roku obfite, i jakość też będzie pośledniejszą. Potopowe prawie deszcze, które tam przechodziły w lipcu i sierpniu, nie przyczyniły się bynajmniej do polepszenia nadziei na pomyślne żniwa w ogóle. W całych Niemczech żniwa nie wypadły, jak dotąd, wcale zadawalniająco ; szczególnie żyta zebrano stosunkowo mało. Bardzo częste deszcze poszkodowały tak pszenice jak żyta, które chociaż we wielu miejscach zżęte, ale w snopie tak się trzyma wilgotno, że gdy pogoda nie potrwa jakiś czas, wiele może zatęchnąć a nawet zrosnąć. Stosunkowo może jeszcze najlepsze były wiadomości z Austro-Węgier, chociaż się we wielu okolicach skarzono na posuchę w pierwszej połowie lata, a we Węgrzech jeszcze do niedawna na nią narzekano — wprawdzie i tam jak n. p. w kilku okolicach Morawii i Niższej Austryi, u nas w Galicyi zachodniej ogromne szkody wyrządziły ulewy i słoty — ale w ogóle można powiedzieć, że chociaż co do ilości zbiór np. pszenicy we Węgrzech będzie może o 10 prct. niższy, to za to jakość jest zadawalniająca. Ogólna zresztą skarga była na krótką słomę i rzadki stan zboża. Plony jęczmienia są dosyć zadawalniające, tylko że gdzieniegdzie poczerniał nieco od słoty, gdzie go nie zdołano przedtem schować.

Ważniejsze jest, że z głównych produkcyjnych krajów, mianowicie z Ameryki i Rossyi, nie są już tak świetne jak dotąd wiadomości. W Ameryce zdaje się nie będzie więcej, jak 430 milionów buschli całego zbioru, z Rossyi zaś słychać, że i tam słoty porobiły znaczne szkody, co osłabiło chęć do wczesnych sprzedaży.

Opierając się jednak na dotychczasowych sprawozdaniach oficyalnych można przypuszczać, że zbiory pszenicy i żyta w Rosyi będą lepsze, jak w reszcie Europy. Sprawozdania te przedstawiają w guberniach zboże uprawiających stan zupełnie zadawalniający w 17 guberniach, jako średni w 18 guberniach, zaś jako niezadawalniający tylko w 6 prawie wyłącznie na zachodzie leżących (Wołyń, Łomżyńskie, Lubelskie, Kaliskie).

O chmielu już mówiliśmy, że nie można się spodziewać ani bardzo obfitych ani pięknych plonów.

Wiadomości bieżące i rozmaitości.

† Rimpau z Cunrau. Dnia 5. sierpnia zmarł właściciel rycerskiego majątku Cunrau w prow. saskiej, R i m p a u , który jako krzewiciel melioracyi i użytkowania nizin torfiastych zasłużył się wielce rolnictwu.

Wino agrestowo-porzeczkowe. „Gospodarz i przemysłowiec“ podaje następujący przepis:

Soku agrestowego	31	litrów
„ z czerwonych porzeczek	5	„
Wody	48	„
Cukru	86	funtów

na beczkę więc 32 garncową wypada użyć 12—13-tu garncy soku owocowego a resztę wody, nadto cukru 120—130 funtów. Pan Ł. który to wino wyrabiał, używał dużego butla szklanego (z kwasu solnego), zatykanego korkiem, przez który przechodziła rurka w **U** zagięta, odprowadzająca gazy. Fermentacya odbywała się w temperaturze pokojowej (14 do 17° *R*) i trwała 4 miesiące, poczem wino ściągnięto w butelki. Wino było złotawo-żółte, bardzo dobre i piękne.

Nowy szkodnik na kartofiach pojawić się miał niedaleko Mödling koło Wiednia. Ma nim być *Epilachne globosa Ill.*, chrząszczyk mały, należący do biedronek. Biedronki *(Coccinella)* zwane u nas na Rusi zazulkami, zaliczane bywają w ogóle do pożytecznych, innymi owadami przeważnie mszycami żywiących się owadów; rodzina biedronkowatych dzieloną też bywa na *fungicolae* (grzyby zamieszkające) i *aphidophaga* (mszyce pożerające). Do tego drugiego działa właśnie należy *Epilachne globosa Ill.* (forma czerwono-brunatna: *Coccinella impunctata Payk.* i forma czerwono-brunatna z czarnymi punktami: *Coccinella 24 punctata*) Pomimo tego skarzono się już na gąsienice tego owadu, że w okolicach Wiednia występywał jako szkodnik na koniczach, obecnie zaś podaje prof. Gaunersdorfer z Mödling, że gąsienice tego chrząszczyka szkieletowały liście i ogryzały korę na łodygach kartoflowych. Na polu, gdzie wystąpił, wytępiono bardzo wiele przez posypywanie popiołem, zostało jednak jeszcze tyle, że wiele bardzo było liści uszkodzonych. Gdyby nie robiono nic, byłby cały zagon kartofli zniszczał. Pytanie jednak, czy takie wystąpienie jest przypadkowe, czy może zasmakowawszy w zielu kartofel, zechce się dalej mnożyć i uszkadzać kartofle. Możliwe bardzo, że szkoda się nie powtórzy, a może się zresztą okazać; że gąsienice Epilachny wcale dziur nie wygryzały w liściach, ale tam polowały na drobniejsze gąsienniczki, które mogły minować liście kartoflowe w podobny sposób, jak to np. robi rodzaj toczyk *(Lithocolletia)* i inne. Gąsienica biedronkowa polując na inne gąsieniczki przegryzała więc skórkę liści, iżby się dostać do szkodnika, wśród tkanki liścia ukrytego, i z tąd łatwo mogło powstać podejrzenie, że to ona porobiła owe dziury, będące dziełem toczyka. Jestto tylko przypuszczenie, bo to, że inne biedronki są rozbójniczymi owadami, nie wyklucza możliwości, że *Epilachne* jest roślinożerną, wszak jeden z bardzo dotkliwie pszenicą uszkadzających chrząszczy łokoś garbatek *(Zabrus gibbus)*, należy do zdecydowanie rozbójniczej rodziny szczypicowatych *Carabidae*).

W. T.

Bank rolniczy we Lwowie.

(Ulica Karola Ludwika l. 1).

Lwów, dnia 17. sierpnia 1888.

Tendencya stalsza.

Dziś notujemy za 100 kilogr. loco Lwów.

Pszenica gotowa	6·50	do	6·70
Żyto gotowe	4·70	„	5·—
Owies obroczny	4·50	„	5·10
Jęczmień	4.—	„	6·—
Rzepak	9·50	„	10·25
Groch	—·—	„	—·—
Wyka	4·50	„	5·—
Bobik	4·50	„	5·—
Hreczka	—·—	„	—·—
Kukurudza	—·—	„	—·—
Chmiel za 56 kilo	45·—	„	50·—
Koniczyna czerwona	—·—	„	—·—
„ biała	—·—	„	—·—
„ szwedzka	—·—	„	—·—
Spirytus za 10.000 lt. prct.zł. loco stacya kolei	30·—	„	30·25

Uwaga. Bank rolniczy przyjmuje zamówienia na maszyny rolnicze.

Targ na bydło rogate we Lwowie. Na targ d. 15 sierpnia przypędzono 129 sztuk rzeźnych bydła rogatego, wagi od 555 *kg* (sprzed. za 115 złr.) do 270 *kg* (sprzed. za 45 złr.) Sprzedano 93 sztuki. Sprzedawano: najlepsze sztuki 24·21 złr., najgorsze 16·67 złr., średnio 20·25 zł. za 100 *kg* żywej wagi.

OGŁOSZENIA.

Najlepszy najtańszy **najpewniejszy i najstarszy**

środek nawozowy dla wszystkich płodów rolnych

WINA, CHMIELU i JARZYN

jakoteż w każdej glebie trwale działający, świadkiem czego liczne **świadectwa** znanych **powag rolniczych**, jest:

KONCENTROWANY NAWÓZ BYDLĘCY (engrais de boeuf)

Z gwarantowaną zawartością **organicznego azotu**, **kwasu fosforowego i kali**, oprócz ca 60% organicznych substancyi, dostarczany w każdej ilości natychmiast przez **c. k. wyłącznie uprzyw. węgierską fabrykę koncentrowanego nawozu bydlęcego w Temesvár (Bracia Saxl)**

Biuro centralne Wien III Renneweg 20. Próbki i broszury gratis i franco.

Zastępstwo generalne dla kr. Czech: Praga Elisabethstrasse 11. 3-3

Wielkiej wartości dla rolników nowość:

VICTORIA

pszenica wąsata aklimatyzowana w Galicyi

na wysokości 4 0 metrów nad powierzchnią morza, nadzwyczajnie wytrwała, zupełnie wolna od rdzy i śnieci, nie polega i daje plon

dwa razy większy od banatki.

Rozmnożona z oryginalnego nasienia sprowadzonego przed dwoma laty uprawiana jest na wielką skalę, gdyż przewyższa dobrocią wszelkie inne rodzaje pszenicy.

Cena 8 złr. 50 ct. za 100 kilo, loco stacya kolej Karola Ludwika **Maksymówka**. Termin odbioru: sierpień wrzesień. Próbki na żądanie gratis, po zbiorze.

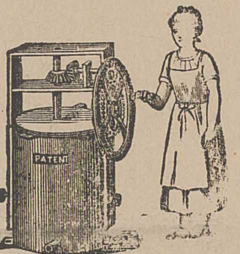
Mniej jak pół wagona nie sprzedaje się 4—6

Zarząd dóbr w **Łubiankach** poczta **Zbaraż**.

Nowy wynalazek!

c. k. patentowana maślnica

Excelsior

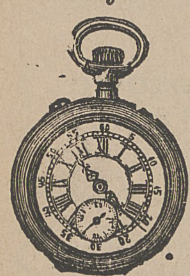


którą dziecko 10-letnie może w trzech minutach z mleka, śmietanki lub śmietany wyrobić największą ilość najczystszego i najsmaczniejszego masła.

Maszynka ta wyrobiona z najlepszego metalu, uznana przez wielu znawców na kilku wystawach jako niezbędna dla gospodarstwa domowego, zaszczycona złotymi i srebrnymi medalami jest oprócz dogodności ozdobą gospodarstwa. Obejmuje 10 litrów, ale na niej można każdą dowolną ilość do 10 litrów w 3—5 minutach na masło wyrobić. Pomimo swej praktyczności wielkiej kosztuje tylko 5·50 złr. z przepisem użycia.

Tylko 5 złr.

kosztuje nowy washingtoński **REMONTOIR**



zegarek bez kluczyka przy uszku nakręcany, z ładnym łańcuszkiem z amerykańskiego Gold-Duble 5-letnia gwarancya. **Wysełka po nadesłaniu kwoty lub za pobraniem pocztowem.** Niekonweniujące rzeczy przyjmuje się nazad i **zwraca pieniądze.**

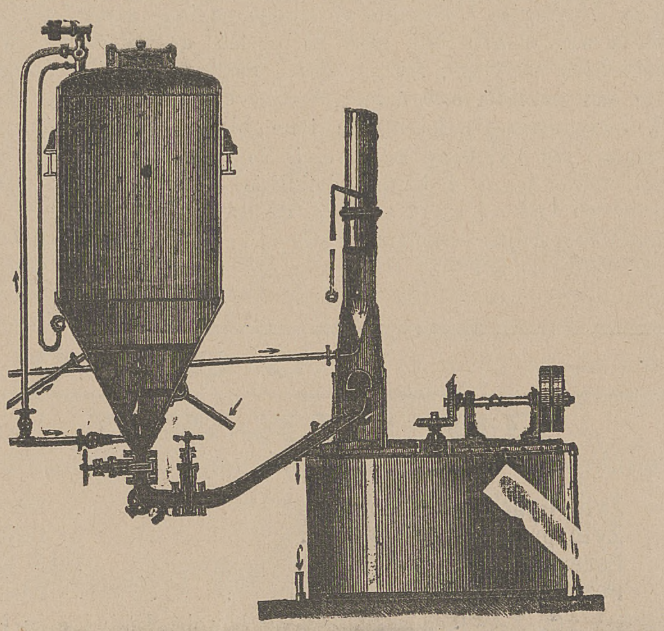
Powyższe przedmioty są do nabycia:

Waarenhaus „Zur Monarchie". Wien III. Hintere Zollamtsgasse 9/G. 3—6

Cztery buhajki

po oryginalnym Oldenburgu 1—3

wieku pół—półtora i dwa lata ma do sprzedania **Zarząd gospodarczy w Rajtarowicach** poczta **Krukienice**.



Fabryka aparatów gorzelnianych i maszyn

JANA OCHSNER

w Białej koło Bielic

poleca się do rekonstrukcyi wszelkich aparatów gorzelnianych ażeby niemi można było wprost z zacieru wyrabiać przedn. 17—26 spirytus konsumcyjny 94 procentowy.

Poleca się też powyższy zakład do budowy kompletnych zakładów gorzelnianych z maszynowem urządzeniem najnowszego systemu i dostarcza kotły parowe każdej konstrukcyi, parniki Henze'go, rezerwoary na spirytus i zwraca uwagę przedewszystkiem na aparata parowe do parzenia karmy, w których kartofle, buraki i t. p., za pomocą żelaznego wysoko naciskowego parnika przerabiają się na odwar podobny, jaki się otrzymuje w gorzelniach. Aparaty rzeczone są obecnie tam, gdzie nie ma gorzelni, dla każdego właściciela większej obory nieocenione, z powodu przysposabiania dobrej karmy, a tem samem obfitego podoju.

Odpowiedzialny redaktor: *W. Tyniecki.* Nakładem Redakcyi.

Z drukarni „Dziennika Polskiego" pod zarządem Jana Mittiga.